

6 Niedziela Wielkanocna, rok B

Pierwsze czytanie - Dz 10, 25-48

Kiedy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu na spotkanie, padł mu do nóg i oddał mu pokłon. Piotr podniósł go ze słowami: «Wstań, ja też jestem człowiekiem». Rozmawiając z nim, wszedł i zastał licznie zgromadzonych. Przemówił więc do nich: «Wiecie, że zabronione jest Żydowi przestawać z cudzoziemcem lub przychodzić do niego. Lecz Bóg mi pokazał, że nie wolno żadnego człowieka uważać za skażonego lub nieczystego. Dlatego też wezwany przybyłem bez sprzeciwu. Zapytuję więc: po co mnie sprowadziliście?» Korneliusz odpowiedział: «Cztery dni temu, gdy modliłem się o godzinie dziewiątej w swoim domu, stanął przede mną mąż w lśniącej szacie i rzekł: "Korneliuszu, twoja modlitwa została wysłuchana i Bóg wspomniał na twoje jałmużny. Poślij więc do Jafy i wezwij Szymona, zwanego Piotrem. Jest on gościem w domu Szymona garbarza, nad morzem". Posłałem więc natychmiast do ciebie, a ty dobrze zrobiłeś, żeś przyszedł. Teraz my wszyscy stoimy przed Bogiem, aby wysłuchać wszystkiego, co Pan tobie polecił». Wtedy Piotr przemówił w dłuższym wywodzie: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów». Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumieli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: «Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?» I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby zabawił jeszcze kilka dni.

- W tekście Dziejów Apostolskich, niemal na każdej stronie jest mowa o działaniu Ducha Świętego. To dzięki Niemu, młody Kościół stawia czoła przeciwnościom i nowym wyzwaniom oraz osmiela się wychodzić ku nowym słuchaczom...

Wiele dzieli Piotra i Korneliusza.

Piotr, wierzący i praktykujący Żyd, od niedawna jest uczniem Jezusa.

Korneliusz to poganin, przedstawiciel okupanta bowiem jest setnikiem w armii rzymskiej, w kohorcie zwanej italską. Prawdopodobnie sympatyzował religii żydowskiej ale bez zaangażowania się – nie był obrzezany i nie przestrzegał prawa.

Oboje mają prorocze sny tego samego dnia.

- Korneliusz sni, że Anioł Boży kaze mu poszukać Piotra i zaprosić go do siebie.
- Z kolei Piotr, oddalony o wiele kilometrów, ma dziwny sen...który nie daje mu spokoju i burzy jego przyzwyczajenia. Snia mu się różne zwierzęta, w tym także te które są uznawane przez naród wybrany za nieczyste. Tymczasem pewien głos kaze mu: "Zabij je i zjedz..." Piotr jako Żyd, od dzieciństwa przestrzegający prawa, waha się bo nie chce się mu sprzeniewierzyć. Dlatego głos tłumaczy mu, że tylko Bóg może decydować, co jest czyste i co nim nie jest. Ten sen powtarza się trzy razy. Piotr jest poruszony i zakłopotany...

W takim stanie zastają go ludzie wysłani przez Korneliusza. Zapraszają go, by udał się z nimi do domu...poganina. Łukasz opowiada, że Duch Święty podszeptuje Piotrowi, co powinien zrobić – bez skrupułów pojsć do domu Korneliusza.

Czytany dziś fragment Dziejów Apostolskich zaczyna się w tym właśnie momencie. Piotr wchodzi do domu Korneliusza, który pada mu do nog. Piotr podnosi go mówiąc: *«Wstań, ja też jestem człowiekiem»*.

Wtedy Piotr nagle zrozumiał przesłanie snu, który wcześniej tak bardzo zakłócił jego spokój. Zrozumiał, że Bóg zaprasza go, by odtąd nie dzielił ludzi na "czystych" i "nieczystych", by bez skrupułów i bez wahania szedł do każdego, do którego On go posle.

Jest to zapowiedź nowego etapu:

- Otworzenia drzwi dla pogan.
- Odtąd chrześcijanie pochodzenia żydowskiego, zaczynają rozumieć, że zachowanie wierności Prawu, nie znaczy już powielania sposobów postępowania ich ojców...
- *«Wiecie, że zabronione jest Żydowi przestawać z cudzoziemcem lub przychodzić do niego. Lecz Bóg mi pokazał, że nie wolno żadnego człowieka uważać za skażonego lub nieczystego. Dlatego też wezwany przybyłem bez sprzeciwu.*

Psalm 98, 1-6

*Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem cuda uczynił.
Zwycięstwo zgotowała Mu Jego prawica
i święte ramię Jego.*

*Nasz Pan okazał swoje zbawienie:
na oczach narodów
objawił swą sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
wobec domu Izraela.*

*Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Radośnie wykrzykuj na cześć Pana, cała ziemio,
cieszcie się i weselcie, i grajcie!*

*Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry,
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy,
przy trąbach i dźwięku rogu:
radujcie się wobec Pana, Króla!*

- Psalm ten był śpiewany w liturgii żydowskiej w czasie osmiodniowej celebracji święta Namiotów. Liturgia ta składała się z oficjum pokutnego, ze składania ofiar przeblagalnych, także z modlitw dziekczynnych i tak zwanych obrzędów “świat królewskich”. W czasie tych obrzędów, śpiewano i wykrzykiwano radośnie na cześć zwycięskiego króla. Grano na trąbach i rogach, a tłumy klaskały na jego cześć....

Te obrzędy “świat królewskich” były praktykowane od szóstego wieku p.n.e. czyli po niewoli babilońskiej, a więc w czasach gdy żaden król nie zasiadał na tronie Izraela....Pamiętano o obietnicach Bożych, o tym że pewnego dnia nastanie nowy król, będący potomkiem Dawida. Celem tych praktyk było umocnienie nadziei ale też i wiary w to, że Bóg jest jedynym Panem dziejów.

“Nasz Pan okazał swoje zbawienie: na oczach narodów”

- Są to słowa narodu wybranego podkreślające jego uprzywilejowaną relację z Bogiem. Z biegiem czasu zrozumie on, że Bóg posyła go do innych narodów, aby głosił im Jego Miłość, by po trochu cała ludzkość mogła wejść do Przymierza.

- **“narody”** symbolizują tu wszystkie narody, zatem także pogańskie

“Wspomniał na dobroć i na wierność swoją wobec domu Izraela.”

- Te słowa nawiązują do Przymierza.
- Bóg daje się poznawać narodowi, który sam wybrał.
- Umieszczenie tego zdania zaraz po tym, w którym jest mowa o “narodach” znaczy, że to wybranie jest też misją – że naród wybrany nie jest “jedynakiem” ale “starszym bratem” przyszłych narodów, którym będzie dane wejść do Przymierza....

Psalm 98:

1. **Wyraża miłość Boga dla narodu wybranego i dla całej ludzkości.**
2. **Jest silna proklamacja Boga-Króla.**

- Tekst oryginalny tego psalmu zawiera to samo słownictwo hebrajskie, które używane było w dniach militarnych zwycięstw, kiedy wykrzykiwano na cześć zwycięzcy.

• *“Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry, przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy, przy trąbach i dźwięku rogu: radujcie się **wobec Pana, Króla!**”*

- Narod wybrany śpiewając psalm 98, wspomina wszystkie zwycięstwa swego Boga. Jednak jednocześnie śpiewa też na cześć tego zwycięstwa, które nastąpi na koncu czasów – Jego definitywnego zwycięstwa na złem.

• *“Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem...” (Pwt 5,15)*